



Pomaganie

Osobiście nic nie mogę uczynić dla Pana,
Pan nie jest z nami w ciele tutaj na tej ziemi.
Bo powstał z martwych, władza Jemu dana,
Ażebym rządził ze swymi świętymi.

Lecz członki ciała Jego jeszcze się znajdują,
Którym możemy służyć osobiście.
Pomocy nieraz bardzo potrzebują,
Żeby się znaleźć na niebieskiej liście.

Sam Pan zapewnia, że choć szklanka wody,
Gdy w Jego imieniu będzie im podana,
Tacy nie stracą u Niego nagrody,
Zapłata za to ma być poczytana.

Jak byśmy weseli, szczęśliwi się czuli,
Gdybyśmy tak Pana w ciele zobaczyli!
Zapewne z radości myśli byśmy snuli,
W czym Jemu najlepiej byśmy usłużyli.

Maluczcy Pańscy przebywają w świecie,
Nieraz pragną pociechy w bojaźni i trwodze.
Chociaż uważani od ludzi za śmiecie,
Starają się kroczyć po tej wąskiej drodze.

R-
„Straż”